

Wiele hałasu o nic

Liu Xiang stał się chińskim bohaterem narodowym po tym, jak podczas olimpiady w Atenach zdobył złoty medal w biegu na 110 metrów przez płotki. Dwa lata później pobił rekord świata wynikiem 12.88 sekundy*.



"Titan Sports" (钛人体育), najpoczytniejsza chińska gazeta sportowa, w listopadzie 2007 roku opublikowała artykuł, w którym zastanawiano się nad *etyką dziennikarską*. Pierwszy trener mistrza, Gu Baoganga, powiedział bowiem w wywiadzie, że zagraniczni dziennikarze próbowali go *przekupić* 100 tysiącami euro do ujawnienia stosowania przez Liu niedozwolonych środków wspomagających.

Zaprzeczył on, by Liu kiedykolwiek używał takich specyfików, jednocześnie odrzucając ofertę dziennikarzy z siedmiu krajów, w tym Francji, Włoch, Szwecji i Niemiec.

Jak opisuje gazeta, do spotkania sportowca z dziennikarzami, którym towarzyszyli chińscy urzędnicy, miało dojść w 2007 roku, podczas treningu. Pierwsze pytanie do trenera brzmiało: "Czy Liu kiedykolwiek stosował doping". Trener uznał je za śmieszne, odsyłając do Światowej Agencji

Antydopingowej, która mogłaby posiadać i udostępnić dane na ten temat.

Po kilku następnych podobnych pytaniach, jeden z reporterów wyciągnął czek, twierdząc, że może dać sto tysięcy euro, gdyby Gu odważył się mówić. Oczywiście kwota mogła wzrosnąć. Spotkało się to jednak ze stanowczym sprzeciwem Gu.

Historia przedstawiona przez "Titan Sports" wydawała się nieprawdopodobna. Kiedy sprawą zajęły się inne media, niektórzy ludzie na zaczęli zadawać pytanie, czy rzeczywiście Liu miał coś wspólnego z dopingiem. Trenera Gu okrzyknięto bohaterem, który stawiał czoła zachodnim pokusom, potępiając jednocześnie brak etyki i profesjonalizmu wśród dziennikarzy. Tymczasem lokalne gazety i biuro spraw zagranicznych, których trener wplótł w swoją historię rozpoczęły własne dochodzenie i wtedy okazało się, że Gu wszystko zmyślił. Trener zaczął zdawać sobie sprawę, że sytuacja jest poważna, tłumacząc, że nie zdawał sobie sprawy, iż zrobi się z tego taki ambaras.

31 sierpnia 2007 na Mistrzostwach Świata w Lekkiej Atletyce, odbywających się w Osace, Liu ponownie został mistrzem z wynikiem 12.95 sekundy.

Liu Xiang był pewniakiem do następnego złotego medalu podczas Letnich Igrzysk Olimpijskich w Pekinie.

Kiedy po falstracie jednego z zawodników, chiński zawodnik zszedł z bieżni z naciągniętym ścięgnem Achillesa, stacje transmisyjne świata pokazały niemy, zdumiały i zalany łzami tłum, a wszeogarniająca cisza na Stadionie Narodowym robiła przerażające wrażenie.

* rekord pobity potem przez Kubańczyka Dayrona Robblesa

*Źródła: shanghaidaily.com;
chinasportsreview.com*